Gazeta Krakowska.

Wychodzi codzienie oprócz niedzieli świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 280.

Kwartalnie kosztuje złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

WTOREK 15 Grudnia 1846 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
2	6	27" 0''' 244	+ 1° 2	1, 94	Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	przed połud. deszcza
	2	8, 130	2, 8	2, 32	WPł. Wschodni ,,	Pochmurno	bokami Mgłz
	10	7, 268	+ 1, 1	2, 03	ZPł. Zachodni średni	Pogoda z Chmurami	Mgła
13	6	10''' 084	— 0°, 2	1, 72	Zachodni mocny	Chmury	
	2	11 001	— 1, 4	1, 77	Pł. Wschodni słaby	Poohmurno	Snieg
	10	11 542	— 0, 8	1, 35	PPn Zachodni średni	,,	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Krakowsko-Górno-Szląska Kolej żelazna.

Wypłata dziewiątej i ostatniej raty z pietnastu procent.



Wzywa niniejszym PP. Akcyonaryuszów Krakowsko-Górno-Szląskiej kolei żelaznéj, iżby: *Dziewiątą i ostatnią ratę* z pietnastu procent złożoną, od dnia 18 do 23 Stycznia 1847 roku, od godziny 9 z rana do godziny 1 z południa bądź w Wrocławiu na ręce głównego Rendanta Pana Simon w Górno Szląskim Dworcu, bądź w Krakowie na ręce Pana Simson Naczelnika Bióra w Dworcu Krakowsko-Górno-Szląskiéj kolei żelaznéj wypłacili.

Zarazem zawiadomia się PP. Akcyonaryuszów, iż za złożeniem Cedół kwitowych wedle porządku numerów ułożonych z dołączonym wykazem tychże, wydanemi zostaną akcye oryginalne wraz z dwunastoma kuponami dywidendy, na następne 12 lat Administracyi, poczynając od 1847 rokn.

Gdy na każdą Cedułę kwitową wynagrodzonym będzie PP. Akcyonaryuszom procent za czas od 20 Września do ostatniego Grudnia r. b., czyli za miesięcy 3 dni 11 po $\frac{1}{100}$ w kwocie 28 srebrnych groszy 7 fenigów przynależny: przeto przypadnie do zapłaty na każdą Cedułę kwitową *czternaście talarów jeden srebrny grosz pięć fenigów.*

Wreszcie odsyła się PP. Akcyonaryuszów względnie skutków nieuiszczenia się do §. 15 Statutu Towarzystwa, który stanowi:

»Każdy Akcyonaryusz który najpóźniéj w dniu ostatnim terminu do zapłaty oznaczonym (§. 13) żądanéj raty nie wniesie, ulega karze umownéj, za każde sto talarów kapitału Akcyjnego. po talarów dwa; jeżeli zaś w terminie czterech następujących tygodni rata obwieszczona uiszczoną, i kara umowna z uchybienia terminu wynikająca, wniesioną nie będzie, wówczas, w gazetach w §. 22 oznaczonych, dwóchkrotnie do publicznéj wiadomości numer *respective* arkusza kwitowego podany, i nowy termin dni czternastu do wniesienia raty i zapłacenia kary umownéj wyznaczony zostanie. Po upłynieniu bezskutecznem tego terminu, posiadacz arkusza kwitowego traci wszelki udział w Towarzystwie, i w miejsce umorzonego, nowy ar[illegible]witowy pod tym samym numerem wy[illegible]onym, i na korzyść Towarzystwa na giełdzie Wrocławskiéj sprzedanym będzie.

Wiadomości zagraniczne.

— *Bruxella 27 Listopada.* —

Jeżeli wierzyć można dziennikowi *Chemin de fer belge*, problema od dawna poszukiwane względem żeglugi powietrznej, ma być rozwiązane przez doktora Van Hecke, który miał wynaleźć nieomylny środek kierowania balonami. Następujący jest wyjątek z obszernego sprawozdania tego dziennika:

»Doktor Van Hecke pojął całą niedorzeczność usiłowania w walczeniu przeciw rzece, pośród któréj byłby zanurzony statek, a podobnéż jest położenie balonu pośród powietrza. Pojął, że umiejętność powietrznéj żeglugi zależy nie na walczeniu przeciw wiatrom, ale na korzystaniu z ruchu różnych pędów wietrznych, jakie zachodzą w przeciwnych i różnych kie-

runkach warstwami, prawie nad całą kulą ziemską. Jednem słowem, pojął on, że aby żeglować w postępie poziomym, posuwać się należy w kierunku prostopadłym.

»Środek jest bardzo prosty: aby utrzymać balon ciągle w równowadze pośród pędu czyli w warstwie powietrza, czyż nie jest dostateczną możliwość wznosić się lub opuszczać według upodobania, to jest unikać wyjścia z pędu przez zbyt wysokie wzniesienie się lub zbyt niskie spuszczenie. Cała tajemnica kierowania balonem na tem jedynie zależy. Takieto problema było dla p. Van Hecke do rozwiązania i takowe rozwiązał.

»Budowa balonu p. Van Hecke jest innego kształtu. Bez wyrzucania balastu lub wypuszczania gazu, żeglarz napowietrzny będzie się mógł dowolnie wznosić, spuszczać, lub zatrzymać w każdéj wysokości atmosfery, to jest obierać pęd powietrza w kierunku, jakiego potrzebuje, i tym sposobem przenosić się w zamierzoną okolicę.

»Dotąd balon był głównym przedmiotem a łódka dodatkiem; koń unosił jeźdzca. Teraz balon jest dodatkiem, siłą posłuszną woli żeglarza, tak że ręka kobiety będzie mogła nim kierować.—Ow dziennik dodaje, że stanowcze doświadczenie wkrótce będzie miało miejsce.

— *Paryż* 26 *Listopada.* —

Marszałek Bugeaud w towarzystwie przybyłych nie dawno do Algieru członków izby deputowanych, przedsięwziął wycieczki do Blidah, Medeah, Milianah i Orleansville, aby im pokazać stan tamecznych osad.

Z zachodu otrzymano wiadomość, że Bu-Maza, gdy mu się nie powiodło w okolicy Tlemsen głosić wojnę świętą, odłączył się od Abd-elkadera i udał się przez Szellala ku stronie południowo-zachodniéj. Jenerał Lamoriciere, który nie dawno odpłynął z Francyi do Algieryi, opatrzony jest w instrukcye względem wymiany jeńców.

Cour. Français twierdzi, że w prowincyi Oran chcą zrobić doświadczenie z założeniem osad według planu marszałka Bugeaud, i w tym celu upoważniono 300 rzeskich żołnierzy i podoficerów do takiéj wojskowéj osady; jeżeli ta próba okaże się pożyteczną, zakładane będą późniéj w tenże sposób osady na wielką stopę.

Z Lyonu piszą: Rzeka Rodan wezbrała, i wszystkie nasze w Arles stojące parostatki w liczbie 30 przybędą tu za kilka dni naładowane zbożem. Z drugiéj strony mnóstwo furmanek nadeszło do Marsylji i zapewnie wraz z żeglugą przyczynią się do znacznego zniżenia frachtów i cen chleba w Lyonie.

Nowo-zaślubiona xiężna Bordeaux przesłała margrabiemu Pastoret 10,000 franków dla rozdania ich pomiędzy dotkniętych wylewem rz. Loary.

W porcie Tulońskim stoją teraz cztery tunetańskie okręty: parowy okręt *Dante*, jedna korweta i dwa brygi; jedna fregata i jeszcze jeden bryg są oczekiwane. Tym sposobem cała siła morska Beja tunetańskiego znajdować się będzie w porcie francuzkim.

List z St. Jean de Luz donosi pod dniem 18 b. m., że żandarmi i ajenci policyjni dają znowu od kilku dni wielką baczność nad granicą hiszpańską. Otrzymali oni właśnie drugi rysopis hrabi Montemolin z poleceniem dawania największéj baczności.

Według *Phar de Bayonne* jenerał Flores przybył d. 15 do Bilbao i tegoż jeszcze dnia udał się przez Santander w dalszą drogę.

— *Dnia* 27 *Listopada.* —

Wczoraj przed południem Infantka Izabella Ferdynanda Bourbon przywieziona została karetą królewską z pałacu Elisée Bourbon do St. Cloud. W powrocie udała się do Neuilly dla odwidzenia kaplicy xcia Orleans.

Bej tunetański w towarzystwie xięcia Montpensier zwidził Louvre a potem wszystkie muzea.

List z Tetuan w królestwie Fez donosi pod dniem 10 b. m, że d. 31 października przybył tam wice-konsul francuzki p. Vautrey i objął swe funkcye. Powitany został 14 wystrzałami, i z odznaczeniem przyjęty był przez tamecznego gubernatora, któremu oddał w imieniu ministra spraw zagr. w darze pysznego normandzkiego z bogatym rzędem konia. Gubernator, ten sam, który nie dawno jako poseł marokański był we Francyi, dał nawzajem podarunki panu Vautrey i p. Roches, sekretarzowi poselstwa francuzkiego, przybyłemu wraz z wice-konsulem z Tangieru do Tetuan.

Poselstwo do cesarza marokańskiego, na czele którego znajduje się p. Chateau, sprawujący interesa francuzkie w Maroko, już udało się w drogę. Z Tangieru do Masagran odbędzie podróż wodą, a ztamtąd do Maroko lądem. Jestto pierwsze poselstwo europejskie, które do saméj stolicy cesarstwa będzie wpuszczone.

Hrabia Sainte Aulaire wyjechał już do Londynu.

— *Londyn* 26 *Listopada.* —

Wczoraj odbyło się w Liverpoolu wielkie zgromadzenie kupców, którzy utworzyli związek i postanowili przez agitacyę spowodować zniesienie teraźniejszych wysokich ceł od herbaty. *Globe* mniema, że przy teraźniejszych dochodach publicznych trudno się spodziewać, aby znaczne zmniejszenie cła nastąpić mogło.

Na posiedzeniu towarzystwa jeograficznego zawiadomiono, że Hudsonbayskie towarzystwo przygotowało dobrze zaopatrzoną wyprawę do bieguna północnego, dla zwidzenia nieznanych jeszcze brzegów Ameryki północnéj.

Dziennik *Daily News* donosi o prassie drukarskiéj, która w jednéj godzinie 12,000 arkuszy drukuje. »Maszyna na któréj się drukuje nasze pismo, mówił ten dziennik, jest, jak nam się zdaje, najszybszą ze wszystkich dotychczasowych maszyn, nie wyciska jednak w przecięciu jak 5000 arkuszy. Ulepszona teraz nowa maszyna jest obliczona na przeszło 12,000 arkuszy na godzinę. Maszyna ta nazywa się słu-

sznie *podwójnie działającą*, gdyż jéj główna korzyść zależy na tem, że tak przy posunięciu formy naprzód jak w tył, za każdą razą odbija się egzemplarz. Jéj wynalazcą jest p. William Little, wydawca dziennika *Illustrated London News.* «

Jeden z dzienników angielskich radzi, aby ze względu na zajść mogące wypadki, przy każdéj głównéj stacyi kolei żelaznéj umieszczony był lekarz, któryby będąc obecnym przy nadejściu każdego pociągu, w razie potrzeby skuteczną podróżnym udzielić mógł pomoc. (Gazeta Augsburgska donosi, że i dyrekcya poczt w Bawaryi zwróciła już uwagę na ten przedmiot.)

— *Madryt 21 Listopada.* —

Pomimo wielkiéj czujności żandarmeryi francuzkiéj (konsul hiszpański w Perpignan płaci jéj po 10 fr. za każdego ujętego Karlistę), pewnéj jednak ich liczbie udało się przemknąć do Katalonii. W prowincyi Gerona stoczono kilka utarczek z pojedynczemi karlistowskiemi oddziałami, natychmiast ustanowiono tam sąd wojenny dla ustnego odsądzenia ujętych z bronią w ręku. W prowincyi Logrono, były dowódzca karlistowski, el Estudiante, ukazał się nagle z 60 uzbrojonemi ludźmi i obwołał królem Karola VI.

W tymże czasie utrzymują dzienniki ministeryalne, że hr. Montemolin kazał w Londynie zrobić mundury dla 3000 ludzi piechoty i 1500 jazdy, i że takowe ze znacznemi zapasami broni i amunicyi posłał do Gibraltaru. Też dzienniki dodają, że rząd angielski został o tych uzbrojeniach Karlistów uwiadomiony, ale im wcale nie starał się przeszkodzić.

Sprawy publiczne zostają ciągle pod najwyższym kierunkiem królowéj Krystyny. Do niéj udają się regularnie ministrowie przed ogólnem posiedzeniem w zamku.

Onegdaj był u dworu bal. Król pragnął, aby zaproszeni nań panowie przybyli w mundurach; atoli na żądanie królowéj Krystyny przepisano ubiór cywilny. Zaproszonych było także 20 do 30 progresistów. Hrabianka Castillejos córka xcia Rianzares, zajęła na nim miejsce obok Infantek, sióstr króla. Królowa Izabella rozpoczęła bal z posłem francuzkim, a król z hrabiną Bresson. Uważano, że w ciągu balu, jenerał Narvaez prowadzał się ciągle pod ręce z jenerałami Cordova i Oribe, zaciętemi nieprzyjaciołmi ministerstwa. Z poselstwa angielskiego nie było tam nikogo. Poseł jest od kilku dni tak chory, że nikogo nie przyjmuje.

W tych dniach rozdano 42 wstęg orderu Maryi Ludwiki damom, z których niektóre nabyły niejakiéj sławy jedynie przez swój dwójznaczny sposób życia. Wicehrabina Armeria, córka margrabi Miraflores, nie przyjęła téj wstęgi.

Z polecenia posła fran., prokurator królewski appellował do sądu najwyższego od wyroku sędziów, nie przyznającego mu prawa występować w charakterze skarżącego (powoda), ale opóźnił termin do appellacyi przepisany. Dla naprawienia tego błędu wprowadził sprawę na zasadzie *restitutio in integrum*, ale z skargą swoją został przez sąd najwyższy oddalony.

Z rozkazu rządu naszego, wojska portugalskie zaopatrywane być mają z Zamory w potrzeby wojenne, żywność i pieniądze.

Z Paryża 28 Listopada. Podczas gdy z Anglii nadchodzą tu wiadomości o znacznych zakupach broni i mundurów na rachunek ajentów karlistowskich, którzy je do Hiszpanii przewieźć zamierzają, tymczasem z Katalonii i granicznéj Niższéj Aragonii mamy doniesienia, nie pozostawiające prawie najmniejszéj wątpliwości, że znaczne partye broni i mundurów rzeczywiście tam już nadeszły, i że oddziały karlistowskie, występujące teraz już w większéj sile, zostały już niemi zaopatrzone.

Słychać także o wylądowaniu w okolicy Tortozy, jenerała Cabrery. Werbowanie partyzantów dla sprawy karlistowskiéj odbywa się w Katalonii z wielką czynnością i nie bez skutku, zwłaszcza w czasie rekrutowania dla wojska rządowego, od którego katalończycy wielki wstręt mają. Najliczniejsze bandy karlistowskie ukazały się dotąd w prowincyach Gerona i Lerida. Z tych miast wyruszyły wojska na ściganie ich.

— *Bombaj 2 Listopada.* —

Sprawy Kaszmiru są blizkie załatwienia w dobry sposób. Wojska Maharadży Lahory wtargnęły ze skutkiem do owéj prowincyi. Szeik Emaum uddem oświadczył gotowość poddania się, i na dowód tego zarządził zniesienie oblężenia twierdzy Hurrun-Pervut. — Powstanie w Bepal przytłumione zostało w samym zarodzie przez wojsko angielskie.

Koleje żelazne zwracają teraz coraz bardziéj uwagę w Indyach wschodnich; budowa ich zdaje się być bliską rozpoczęcia. Utworzyło się towarzystwo akcyjne z kapitałem 6 milionów fst., na 20,000 akcyj podzielonym. Pierwsza kolej ma być założona z Bombaj do Pera i Mhus; przestrzeń ta ma długości 178 mil. Koszta budowy oznaczono na blisko dwa miliony fst.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 13 do dnia 14 Grudnia.

Bąkowski Antoni, Bos Jan, z Galicyi; — Bukowiński Teodor, Deskur Józef ob., Jagielska Franciszka, Koźmiński Onufry ob., Włoszczewski Alexy, Borkiewicz Leopold, Stradomski Franciszek, Broch Franciszka, Knopf Franciszek, Lenczewski Maxymilian, Nowosielska Maryanna, Mieroszewski Jacek, Witaszewski Karol, Wiśniewski Paweł, Szczepanowski Józef, Rożyński Michał ob., Reklewska Antonina, Kubiczek Maryanna, z Polski.

Wyjechali z Krakowa.

Pieniążek Marcelli ob., Masson kuryer ces. ross., Rostworowski Jan ob., do Polski; — Greczami Karol, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Pisarz Ces. Król. Trybunału
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie Józefa Piaskiewicza Ob. M. Krakowa w Krakowie za Nową Bramą pod L. 273 zamieszkałego w swem imieniu i jako ojca i opiekuna małoletnich po niegdy Maryannie Piaskiewiczowéj pozostałych dzieci działającego sprzedane zostaną dwie realności w drodze pertraktacyi spadkowéj do tegoż Józefa Piaskiewicza i spadkobierców po tejże Maryannie Piaskiewiczowéj należące obydwie w Krakowie za Nową Bramą pod L. 273 i 297 położone których granice są następujące:

Dom pod L. 273 graniczy od południa z ulicą publiczną około Szlachtuza Rządowego położoną od zachodu z ulicą publiczną, od północy z realnością pod L. 297, od wschodu z ogrodem do XX. Dominikanów należącym.

Dom zaś pod L. 297 graniczy od południa z realnością powyższą pod L. 273 od zachodu z ulicą publiczną, od północy z realnością Muszyńskiego, od wschodu z ogrodem tychże XX. Dominikanów.

Warunki licytacyi tych obydwóch realności wyrokiem Trybunału z dnia 20 Listopada r. b. ustanowione są następujące:

1) Cena szacunkowa realności w Krakowie za Nową Bramą pod L. 273 położonéj ustanawia się na pierwsze wywołanie w summie złp. 42,000 zaś domu tamże pod L. 297 w summie złp. 8,000, która to cena szacunkowa w braku licytantów na trzecim terminie licytacyi do $\frac{2}{3}$ części zniżoną zostanie i od tak zniżonéj ceny nowa licytacya na tymże terminie rozpoczętą zostanie.

2) Chcący licytować złoży $\frac{1}{10}$ część powyższego szacunku jako *vadium* od złożenia którego Józef Piaskiewicz jest wolny.

3) Nabywca zapłaci podatki zaległe do Skarbu Publicznego za rok ostatni jeżeli takowe należą się, zapłaci równie koszta licytacyi za kwitem i na ręce Adwokata sprzedaż popierającego po zapłaceniu tych podatków i kosztów Wyrok dziedzictwa otrzyma.

4) Resztę wylicytowanego szacunku tenże nabywca po odtrąceniu powyższych upłat wypłaci z procentem $\frac{5}{100}$ od dnia zalicytowania stósownie do Wyroku klassyfikacyjnego i działu, nadto nowonabywca winien będzie bez względu na nieukończenie klassyfikacyi od summ widerkaufowych opłacać procenta.

5) Chcący zaofiarować o $\frac{1}{8}$ część wylicytowanego szacunku winien będzie takową złożyć w gotowiźnie do Depozytu Sądowego zachowując formy prawa, inaczéj zaofiarowanie jego skutku nie otrzyma.

6) Niedopełniający któregokolwiek z powyższych warunków licytacyi utraci *vadium* i nowa licytacya na jego koszt i niebezpieczeństwo ogłoszoną zostanie.

Sprzedaż powyższych realności odbywać się będzie na Audyencyi Cessarsko Królewskiego Trybunału M. Krakowa i Jego Okręgu w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 z rana zaczynając za popieraniem Adwokata Adama Gołemberskiego.

Do takowéj licytacyi oznaczają się trzy termina:

co do realności pod L. 273

1. na dzień 19 Lutego
2. na dzień 19 Marca
3. na dzień 20 Kwietnia

} 1847 r.

co do realności pod L. 297

1. na dzień 25 Lutego
2. na dzień 26 Marca
3. na dzień 27 Kwietnia

} 1847 r.

Wzywają się na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający tudzież wszyscy wierzyciele prawo rzeczowe mający aby się na pierwszym terminie licytacyi tych realności stawili i prawa swe na tymże terminie pod prekluzyą złożyli.

Kraków dnia 11 Grudnia 1846 r.

Librowski.

Ces. Król. Z. Notaryusz publiczny Okręgowy
Miasta Krakowa.

Zawiadomia, iż w pertraktacyi spadku po ś. p. Stanisławie i Katarzynie z Żukowskich Kozłowskich aptekarzach w Chrzanowie otworzonego, z mocy rezolucyi Sądu Wyższego M. Krakowa z Okręgiem dnia 5 Listopada r. b. do N. 2113 wydanéj, w mieście Chrzanowie pod N. 361 w godzinach zwyczajnych urzędowych dnia 7 Stycznia 1847 roku rozpocznie się sprzedaż przez licytacyą publiczną mebli pokojowych, bryczek i różnych ruchomości.

Chrzanów dnia 13 Grudnia 1846 r.

Ignacy *Dorau.*

Doniesienie prywatne.

Do dzisiejszego Nru dołącza się *Urządzenie Poczty* Cessarsko Król. Austryackiéj.